

Sobota w Oktawie Wielkanocy

Tekst Ewangelii (Mk 16,9-15): Po swym zmartwychwstaniu, wczesnym rankiem w pierwszy dzień tygodnia, Jezus ukazał się najpierw Marii Magdalenie, z której wyrzucił siedem złych duchów. Ona poszła i oznajmiła to tym, którzy byli z Nim, pogrążonym w smutku i żałobą. Ci jednak słyszeli, że żyje i że ona Go widziała, nie chcieli wierzyć. Potem ukazał się w innej postaci dwóm z nich na drodze, gdy szli do wsi. Oni powrócili i oznajmili pozostałym. Lecz im tego nie uwierzyli. W końcu ukazał się samym Jedenastu, gdy siedzieli za stołem, i wyrzucił im brak wiary i upór, że nie wierzyli tym, którzy widzieli Go zmartwychwstałego. I rzekł do nich: «Idźcie na cały świat i głosźcie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!».

«Maria Magdalena (...) poszła i oznajmiła to tym, którzy byli z Nim (... ale) nie chcieli wierzyć?»

P. Raimondo M. SORGIA Mannai OP
(San Domenico di Fiesole, Florencia, Włochy)

Dzisiaj, Ewangelia daje nam możliwość rozważenia niektórych aspektów, które nieobce są osobistemu doświadczeniu każdego z nas: jesteśmy przeświadczeni, że miłujemy Jezusa, uważamy go za naszego najlepszego przyjaciela; niemniej ktoś z nas mógłby z całym przekonaniem rzec, iż nigdy go nie zdradzi. Zastanówmy się czy nie zaprzędaliśmy go, raz przynajmniej, za jakieś iluzoryczne dobro zamiast najgorszym blichtrzem. Po drugie zaś, choć często jesteśmy wystawiani na pokusę, by wynosić się jako chrześcijanie, świadectwo naszego sumienia nakazuje nam zamilczeć i ukorzyć się, na podobieństwo tego celnika, który nie miał nawet oczu wzniesionych ku niebu i bijąc się w piersi i mówił: "Boże, miej litość dla mnie, grzesznika!" (Łk 18,13).

Gdy przyjmiemy to wszystko, zachowanie uczniów nie może być dla nas zaskoczeniem. Poznali osobie Jezusa, mogli docenić przymioty jego umysłu,

serca, niezrównan? wa?ko?? jego nauczania. A mimo to, kiedy Jezus Chrystus zmartwychwsta?, jedna z kobiet, przynale??cych do grupy – Maria Magdalena - “oznajmi?a to tym, którzy byli z Nim, pogr??onym w smutku i p?acz?cym” (Mk 16,10), oni za? miast przerwa? p?acz i zacz?? ta?czy? z rado?ci, nie chc? jej wierzy?. To znak, ?e naszym ?rodkiem ci??ko?ci jest ziemia.

Uczniowie pierwsi otrzymali wie?? o Zmartwychwstaniu, ale wol? ?ali? si? nad samymi sob?. Zgrzeszyli?my, tak! Zdradzili?my go, tak! Odprawili?my co? na kszta?t poga?skich egzekwi, tak! A od teraz koniec z tym na zawsze: bili?my sie ju? w piersi, wi?c rzu?my si? do nóg, wznosz?c oczy ku niebu i ... naprzód! Za Nim! W jego rytmie. M?drze rzek? francuski pisarz Gustaw Flaubert: “My?l?, ?e gdyby?my nieustannie patrzyli w niebo, w ko?cu wyros?yby nam skrzyd?a”. Cz?owiek, który zanurzony by? w grzechu, w niewiedzy i w w ozi?b?o?ci, od dzi? i ju? na zawsze powinien wiedzie?, ?e dzi?ki Zmartwychwstaniu Chrystusa “jest jakby zanurzony w ?wietle po?udnia”.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

•

«Wy jeste?cie sol? ziemi’. To tak jakby mi powiedzia?: ‘Przes?anie, które do was kieruj? nie dotyczy tylko waszego ?ycia, ale macie je przekaza? ca?emu ?wiatu, który tak naprawd? nie jest na to wcale gotowy’» (?wi?ty Jan Chryzostom)

•

«Je?li wy nie b?dziecie ?wiadkami w swoich ?rodowiskach, to kto to za was zrobi?
Chrze?cijanin jest w Ko?ciele i z Ko?cio?em, jest misjonarzem Chrystusa pos?anym do ?wiata»
(Benedykt XVI)

•

«Ci, którzy z pomoc? Bo?? przyj?li wezwanie Chrystusa i odpowiedzieli na nie dobrowolnie, sami z kolei zostali przynaglani mi?o?ci? Chrystusa do g?oszenia Dobrej Nowiny na ca?ej ziemi. (...))» (Katechizm Ko?cio?a Katolickiego, nr 3)